

**Katarzyna Marciniak-Paprocka**

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Wydział Humanistyczny

## Rodzice o inkluzji – raport z badań pilotażowych

### Parents about inclusion – Pilot research report

**Streszczenie:** Przedmiotem rozważań niniejszego artykułu jest raport z badań pilotażowych dotyczących opinii rodziców na temat wspólnego wychowania i edukacji dzieci niepełnosprawnych z ich pełnosprawnymi rówieśnikami. Badaniami ankietowanymi zostali objęci rodzice dzieci uczących się na różnych poziomach edukacyjnych zamieszkujący w mieście Siedlce, które uważane jest za przykład w obszarze kształcenia integracyjnego na wszystkich etapach kształcenia (od przedszkola aż po uniwersytet). Punktem wyjścia niniejszych badań było postawienie tezy, iż środowisko rodzinne, jako pierwsze i najważniejsze w życiu dziecka, jest zaczątkiem kształtowania się postaw, wobec tego istotne jest, jaką wiedzę, jakie poglądy, nastawienia i opinie wobec osób z niepełnosprawnością posiadają rodzice. Celem inkluzji jest bowiem nie tylko systemowe włączenie osób wykluczonych do środowiska społecznego, ale pełna integracja. O ile normatywnie, pewne aspekty można uregulować i za pomocą różnych kontroli weryfikować ich funkcjonowanie, o tyle najtrudniejsze są zmiany w mentalności drugiego człowieka. Wartością niniejszych badań jest niewątpliwie fakt oddania głosu rodzicom – ich opinii na temat praktycznego zastosowania inkluzji pozwalają na przedstawienie realnego obrazu prowadzonych czynności włączających.

**Słowa kluczowe:** rodzice, uczeń ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, badania, opinie

**Abstract:** The subject of this article is a study report on parents' views about the common upbringing and education of children with disabilities with their contemporary. Surveyed respondents were parents of children which are learning at various educational levels. Respondents are citizen of Siedlce, which is considered an example of full integration at all stages of education (from kindergarten to university). The point of departure of this study was to argue that the family environment, as the first and most important in a child's life, is the beginning of the development of attitudes. Is important to know the views, attitudes and opinions of people with disabilities have parents. The aim of the inclusion is not only the systemic inclusion of people excluded into the social environment, but full integration. While normative, certain aspects can be regulated and verified through their various functions, the most difficult are changes in the mentality of another person. The value of this study is undoubtedly the fact that parental voices - their views on the practical application of inclusions allow for a realistic view of the inclusion activities.

**Keywords:** parents, students with special educational needs, research, opinions

Od kilku lat w Polsce dużo mówi się o inkluzji społecznej. Dyskusja ta jest między innymi efektem zmian wprowadzanych przez ratyfikację aktów

prawnych o charakterze międzynarodowym oraz tworzenie krajowych. Ubiegły wiek, to okres, kiedy wielokrotnie w najważniejszych aktach normatywnych wskazywano nie tyle na możliwość, ale **konieczność** równego traktowania osób wykluczonych, w szczególności osób niepełnosprawnych (Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Konwencja Praw Dziecka, Światowa Deklaracja Edukacji dla Wszystkich, Deklaracja z Salamanki czy Międzynarodowa Konwencja Praw Osób Żyjących z Niepełnosprawnością). Pierwsze<sup>1</sup> akty prawne o charakterze inkluzyjnym, dotyczące edukacji uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w Polsce zostały przyjęte w 2010 roku, kiedy to rozporządzeniami Ministra Edukacji Narodowej wprowadzono obowiązek udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej każdemu uczniowi, który tego potrzebuje. Co istotne, pomoc udzielana ma być nie tylko samemu uczniowi, ale również jego rodzicom. O ile realizowanie założeń inkluzji pod względem merytorycznym (przygotowanie nauczycieli do pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, dostosowanie metod, technik dydaktycznych, dostosowanie programów nauczania, udzielanie specjalistycznej pomocy – ilość zajęć terapeutycznych czy zajęć specjalistycznych, itp.) i technicznym (przygotowanie infrastruktury szkolnej, zaopatrzenie w odpowiednie pomoce dydaktyczne i sprzęt specjalistyczny itp.) jest sprawdzane zarówno przez kuratoria oświaty, jak również np. Najwyższą Izbę Kontroli, o tyle zmiany w mentalności są trudniej weryfikowalne.

W 2012 roku NIK przedstawiła raport z przeprowadzonej kontroli odnośnie realizacji przez Ministerstwo Edukacji Narodowej polityki oświatowej państwa w odniesieniu do kształcenia uczniów z niepełnosprawnościami. Kontrola została oceniona pozytywnie. W artykule zostanie przytoczony jedynie fragment badań, dotyczący rodziców odnośnie uwag i spostrzeżeń w zakresie realizacji i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej ich dzieciom. Ankiety wypełniła grupa 1460 rodziców. Prawie wszyscy respondenci deklarowali wówczas, iż posiadali oni wiedzę na temat zajęć, które powinny być realizowane z dzieckiem z powodu jego niepełnosprawności. Niemal 77% rodziców stwierdziło również, że pomoc oferowana przez szkołę jest wystarczająca. Pozostałych 23% badanych jako braki wskazało na: zbyt rzadkie odbywanie się zajęć, zbyt krótki czas trwania zajęć, brak poprawy w zakresie usuwania trudności dziecka oraz udzielanie pomocy

---

<sup>1</sup> Nie oznacza to, że do roku 2010 nie podejmowano działań zmierzających do pełnej integracji. Dotychczasowe działania zmuszały jednak jednostki wykluczone do podejmowania niezrędko heroicznych wysiłków, a system pozostawał bez zmian. Integracja w edukacji była często uwarunkowanym przywilejem, a nie prawem niezbywalnym.

nieadekwatnie do potrzeb dziecka. Rodzice wskazali również na zbyt małą liczbę specjalistów oraz zbyt dużą liczbę dzieci w grupie. Mimo tych braków, aż 88% respondentów wyraziło swoje zadowolenie z proponowanych przez placówki form współpracy [Najwyższa Izba Kontroli, 2012]. Niezmiernie cieszony fakt, iż badani rodzice mieli poczucie swojej sprawczości i ważnej roli, jaką pełnią w kształceniu i wychowaniu szkolnym swoich dzieci. Jednocześnie należy zaznaczyć, że ankietowani to byli rodzice dzieci niepełnosprawnych (w tym 19% z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim i 25% umiarkowanym lub znacznym). Tak wysoka świadomość rodziców dzieci niepełnosprawnych sprawia, że są oni aktywni i z większą determinacją dbają o to, by ich dzieci były włączane do społeczeństwa.

### Rodzina jako pierwsze ogniwo w procesie wychowania

Jak już wspomniano, istotne w inkluzji są zmiany w mentalności ludzkiej, które dotyczą postaw, wartości, nastawień czy przekonań. Rodzina natomiast jest niejako pomostem pomiędzy jednostką a społeczeństwem. Jest pierwszą i podstawową komórką społeczną, z którą styczność ma dziecko. To w niej tworzą się pierwsze więzi społeczne. To ona jest drogowskazem w przyszłych relacjach interpersonalnych i szkołą przyszłych życiowych ról.

Rodzina pełni szereg funkcji, które zdaniem Z. Tyszki można podzielić w 4 grupy: funkcje biopsychiczne (prokreacyjna i seksualna), ekonomiczne (materialno-ekonomiczna i opiekuńczo-zabezpieczająca), społeczno-wyznaczające (legalizacyjno-kontrolna i klasowa<sup>2</sup>) oraz funkcje socjopsychologiczne. Podział ten M. Ziemska jeszcze bardziej uszczegółowia wyróżniając tym samym dwie funkcje rodziny: w realizacji na rzecz społeczeństwa (w tym pełnienie ról społecznych) oraz na rzecz rodziny (gdzie zaspokajane są zadania prokreacyjne, ekonomiczne, biologiczne czy psychospołeczne) [Kwak, 1993]. Jednym z głównych zadań rodziny wobec tego, jest **wskazywanie pożądanego wzorów zachowań**, tym samym również reagowanie na ich niewłaściwą odmianę, uczenie norm i zasad postępowania na co dzień, ale takich, które pozostają w zgodzie ze społeczeństwem, w którym jednostka funkcjonuje.

Zasadniczym celem rodziny jest więc wychowanie młodego człowieka. Różnica między wychowaniem domowym a przedszkolnym, szkolnym, jest taka, że wychowawcy posiadają inne kompetencje. Rodzice nie są zobowiązani kończyć szkolenia, kursu czy studiów pedagogicznych, a jednak

---

<sup>2</sup> Obecnie odchodzi się od wyznaczania przynależności klasowej w strukturze społecznej.

w sposób intuicyjny, odróżniając dobro od zła, przekazują najważniejsze prawdy życiowe swoim dzieciom. Szukając podstaw teoretycznych wychowania, nie można pominąć poglądów M. Łobockiego, który przypomina, że jednym z podstawowych zadań pedagogiki jest wychowanie człowieka do wartości. Zaznacza również, że „przyjęty przez pedagoga sposób rozumienia wartości zależy często od celów, jakie zamierza on osiągnąć” [Łobocki, 1993]. Rodzice, wychowując dzieci, stawiają sobie pewne cele. Chcą, by ich dziecko było: piękne, mądre, empatyczne, pracowite itd. Listę życzeń, a jednocześnie celów wychowania można mnożyć i modyfikować. Jednak wspomniane cele zgodne są z wartościami, jakie cenią opiekunowie – wychowawcy. Oznacza to, że wartości można identyfikować jako przedmiot ludzkich dążeń. M. Rokeach podejmując zagadnienie wartości dzieli je na dwie zasadnicze grupy: wartości ostateczne (te, do których człowiek dąży w swoim życiu) oraz wartości instrumentalne (sposoby dążenia, by osiągnąć życiowe cele) [Korczyński, 2009]. Niezaprzeczalnie, dla pedagoga, ale i dla każdego człowieka wartością powinien być drugi człowiek. Oznacza to, że zarówno w środowisku rodzinnym, jak i szkolnym prowadzone winny być takie działania, które mają przybliżyć jednostkę do osiągnięcia zamierzonych celów – do pełnego funkcjonowania w społeczeństwie. Wychowanie jest więc procesem celowym, a za pomocą stosowania norm wychowawczych dąży się do tego, aby wyrobić w dziecku zdolność współżycia i współdziałania z innymi ludźmi [Kopeć, 2012]. Te dwa aspekty – wychowanie do wartości oraz wychowanie do osiągnięcia określonych postaw są ze sobą ściśle powiązane. Nie jest możliwe ich rozdzielnie.

### **Poglądy, nastawienia, przekonania i postawy jako wyznaczniki wychowania dzieci**

Na wychowanie dzieci i młodzieży wpływ ma wiele czynników, wśród nich duże znaczenie ma instytucja wychowująca. Wychowanie małego dziecka w rodzinie odbywa się w sposób intuicyjny – można mówić o wychowaniu naturalnym. W wielu przypadkach rodzic nie wyjaśnia i nie tłumaczy pewnych swoich zachowań, natomiast dziecko przyswaja je w naturalny dla siebie sposób – poprzez naśladownictwo. Jak zauważa W. Sroczyński, „wypełnienie funkcji wyznaczonych rodzinie umożliwia podtrzymanie ładu społecznego, ponieważ w tym właśnie środowisku zaczyna się proces socjalizacji, a więc kształtowanie postaw i cech osobowości przyszłego obywatela” [Sroczyński, 2015]. M. Tyszka podkreśla, że oddziaływanie rodziny na jednostkę skutkuje tym, iż potrafi ona uczyć się od osób, które związane są

z nią więzią społeczno-emocjonalną [Tyszkowa i Przetacznik-Gierowska, 2003]. Dlatego też w późniejszych latach życia dziecka, funkcję wychowawczą oprócz rodziców i szkoły czy grupy rówieśniczej (a czasem wręcz zamiast nich) przejmują osoby znaczące. Kolejną instytucją mający znaczenie w wychowaniu człowieka jest przedszkole/szkoła – w tym przypadku mówimy już o wychowaniu organizowanym celowo. W stosunku do osób niepełnosprawnych, najważniejsza w integracji jest właśnie działalność edukacyjna [Zacharuk, 2008]. Ogromne znaczenie ma również grupa rówieśnicza, która – jako grupa odniesienia – pozwala zaspokajać jednostce jej potrzeby. Niewątpliwie, co nie zawsze ma pozytywny wydźwięk wychowawczy, ogromne znaczenie wywierają media (w mniejszym stopniu radio czy telewizja, a w coraz większym *social media* i funkcjonowanie w wirtualnej rzeczywistości).

Jak słusznie zauważa R. Matysiuk, współcześnie rodzice nie tylko dbają o rozwój dzieci, ale również wprowadzają do świata, który nie zawsze jest przyjazny, otwarty i budzący zaufanie [Matysiuk, 2015]. Często rzeczywistość wymaga od jednostki dokonywania trudnych wyborów, nierzadko będących w kolizji z moralnością czy zasadami i normami funkcjonującymi społecznie. Podstawą prowadzenia czynności wychowawczych przez rodziców, a tym samym kształtowania osoby ludzkiej, są poglądy, nastawienia, przekonania i postawy oraz wartości.

Pogląd to „opinia o czymś, sposób zapatrywania się na coś, punkt widzenia; całość czyichś sądów o rzecz rzeczywistości (pogląd na świat), zwłaszcza w zakresie zagadnień moralnych, społecznych, politycznych” [Borzęcki, 1994]. W. Okoń w *Nowym słowniku pedagogicznym* nie uwzględnił pojęcia „pogląd”, ale uszczegółowił go jako „pogląd na świat”. Rozumie go tym samym jako: „system przekonań określających poznawczy i uczuciowy stosunek człowieka do świata jako pewnej całości i wywierających wpływ na jego postępowanie” [Okoń, 2001]. Nastawienie, zdaniem W. Okonia to: „skłonność do spostrzegania i oceniania ludzi, rzeczy i zdarzeń w sposób uwarunkowany dotychczasowymi doświadczeniami danej jednostki. Przykładem trwałych n. są m.in. przesady, które kształtują się często w dzieciństwie, przede wszystkim pod wpływem ujemnych mniemań wytworzonych przez opinie rodziców, rodzeństwa, rówieśników” [Okoń, 2001]. Cz. Czapów odnosząc się do wyjaśnienia zagadnienia „postawy” uznaje, że jest ona „określona co do struktury całością zbudowaną z **nastawień** (dyspozycji do skłonności do wystąpienia określonej aktywności)”, co z kolei oddziałuje na motywację, a następnie ustosunkowanie się, czyli rzeczywisty obraz postawy [Marciniak-Paprocka, 2017]. Przez przekonanie zdaniem K. Borzęckiego należy rozumieć „zdanie oparte na przeświadczeniu o prawdziwości lub

o fałszywości jakiegoś sądu, torii, doktryny; wyrobiony sąd na coś; przekonanie, opinia” [Borzęcki, 1994], natomiast W. Okoń twierdzi, że w pedagogice jest to: „względnie stały składnik świadomości człowieka, oparty na przeświadczeniu, że pewien stan rzeczy jest taki, a nie inny: na p. składają się: poznanie jakiegoś stanu rzeczy, emocjonalna aprobatą zdobytej wiedzy oraz skłonność do postępowania zgodnie z jej treścią” [Okoń, 2001]. Zaznacza przy tym, że tylko w codzienności człowiek jest w stanie skonfrontować wiedzę i działanie. Takie podejście do terminu przekonania jest bardzo bliskie teoretycznego ujęcia postawy (trójskładnikowa teoria T. Mądrzyckiego), jak również jest jednym ze składowych systemu wartości (teoria systemu wartości M. Rokeacha).

W związku z powyższym należy podkreślić, jak ważną rolę dla późniejszego funkcjonowania człowieka ma to, jaka jest jakość umiejętności, postaw i nawyków kształtowanych w rodzinie. Rodzice, realizując funkcję wychowawczą rodziny, mają prawo do wychowywania potomstwa zgodnie ze swoimi przekonaniem moralnymi, wartościami, które są dla nich istotne, oraz postawami, które niejako definiują ich zachowania.

W związku z podejmowanym przedmiotem badań, to spostrzeżenie wydaje się determinujące. Zasadniczą tezę podjętych rozważań uczyniono twierdzenie, iż *istotne znaczenie w kształtowaniu postaw wobec osób niepełnosprawnych u dzieci ma to, jakie postawy, poglądy, nastawienia wobec osób niepełnosprawnych przejawiają rodzice dzieci pełnosprawnych.*

## Metodologia badań

Celem przeprowadzonych badań uczyniono określenie przekonań, nastawień i poglądów rodziców dzieci pełnosprawnych w stosunku do osób niepełnosprawnych. Na potrzeby niniejszych badań zostało przyjęte ujęcie poglądu jako: *systemu przekonań określających poznawczy (wiedza na temat niepełnosprawności, pomocy psychologiczno-pedagogicznej) i uczuciowy (nastawienie emocjonalno-oceniające w stosunku do osób niepełnosprawnych, korzyści i zagrożenia wynikające z inkluzji) stosunek do świata jako pewnej całości i tym samym wywierający wpływ na jego postępowanie (świadoma i celowa styczność z osobami niepełnosprawnymi, deklarowane zachowania wobec osób niepełnosprawnych).*

Postawiono zatem problem ogólny – *jaki jest pogląd rodziców dzieci pełnosprawnych na temat wspólnego kształcenia i wychowania z niepełnosprawnymi rówieśnikami?*

W badaniach pilotażowych przeprowadzonych za pomocą metody sondażu diagnostycznego wzięło udział 93 rodziców (w tym 86 kobiet i 7 mężczyzn) z terenu miasta Siedlce. Wiek badanych był zróżnicowany, co ilustruje tabela 1.

Tabela 1. Wiek badanych

Wiek	n	%
18-25 lat	4	4,3
26-30 lat	14	15,1
31-35 lat	39	41,9
36-40 lat	25	26,9
Powyżej 40 lat	11	11,8

Źródło: badania własne; n - liczba badanych osób, % - procent próby

Wszyscy ankietowani klasyfikowani są jako osoby dorosłe. Przez dorosłość można tym samym rozumieć „tę fazę życia, w którą wkracza człowiek po gwałtownych zmianach rozwojowych prowadzących do dojrzałości biologicznej i społecznej, wyrażający się w zdolności do prokreacji, oraz odpowiedzialnego podejmowania nowych ról społecznych związanych z zakładaniem własnej rodziny, rodzeniem i wychowywaniem dzieci, podejmowaniem i rozwijaniem aktywności zawodowej, a przede wszystkim autonomicznym kierowaniu własnym życiem” [Gruba, 2001]. Jednak, ponieważ okres dorosłości jest najdłuższym okresem w życiu człowieka, nie da się opisać dokładnie uniwersalnych, ściśle powiązanych z wiekiem zmian. Wynikają one z dużego indywidualnego zróżnicowania.

Znaczna większość ankietowanych (80,6%) znalazła się w grupie tzw. środkowej dorosłości [Oleś, 2012]<sup>3</sup>. Oznacza to, że są w przedziale wieku od 30/35 lat do 60/65 lat (w wieku 31-35 lat – 41,9%; 36-40 lat – 26,9%; 40 i więcej – 11,8%). Jest to okres, w którym jednostka ma już ukształtowane życiowo poglądy, posiada stabilizację, zarówno o charakterze rodzinnym, jak i zawodowym. Oznacza to tym samym, że poglądy większości badanych są już ukształtowane przez lata doświadczeń oraz nabytą wiedzę.

W większości respondenci posiadali wykształcenie wyższe (78 osób), pozostali zaś średnie (15 osób). Ich sytuacja zawodowa jest zróżnicowana. Ponad połowa – 61 osób (65,6%) pracuje zawodowo, kolejne 22 osoby

<sup>3</sup> Spośród wielu podziałów dorosłości powołano się na klasyfikację Brzezińskiej, Appelt, Ziółkowskiej.

(23,7%) w trakcie badań przebywały na urlopie macierzyńskim / wychowawczym, 7 osób (7,5%) wskazało, że jest osobą bezrobotną, 2 przebywają na rencie, a 1 uczy się.

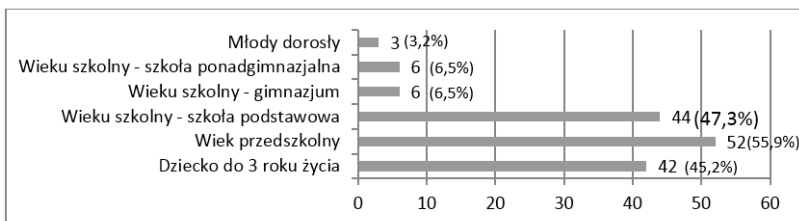
Wszyscy badani są rodzicami, czego wymagała próba. Dwie trzecie badanych posiada więcej niż jedno dziecko. Wykaz liczby dzieci ilustruje tabela 2.

Tabela 2. Liczba posiadanych dzieci

Liczba dzieci	n	%
1	29	31,2
2	47	50,5
3	16	17,2
4 i więcej	1	1,1

Źródło: badania własne; n - liczba badanych osób, % - procent próby

Wiek dzieci był zróżnicowany. W sumie badaniami zostali objęci rodzice 153 dzieci, przy czym prawie jedna trzecia z nich były to dzieci w wieku do 3 roku życia, kolejną część stanowiły dzieci w wieku przedszkolnym (52 dzieci) oraz niemal jedną trzecią – dzieci w wieku szkolnym (szkoła podstawowa). Przy czym, biorąc pod uwagę fakt, że rodzice mogą posiadać więcej niż jedno dziecko, odniesienia w % dotyczą grupy badawczej 93 rodziców. Charakterystykę wieku dzieci ilustruje wykres 1.



Wykres 1. Wiek dzieci respondentów

Źródło: badania własne; n - liczba badanych osób, % - procent próby

W badanej grupie niemal 10% dzieci nie podejmuje żadnej nauki na poziomie przedszkolnym czy szkolnym. Z pozostałych 63,4% uczęszcza do placówki masowej, 24,7% do placówki bądź grupy/klassy o specyfice integracyjnej. Pozostałe 2,2% dzieci pobiera naukę w szkolnictwie specjalnym. Należy przy tym zaznaczyć, że 18 rodziców wskazało, że ich potomstwo posiada



jakiś rodzaj niepełnosprawności, natomiast pozostałych 75 osób (80,6%) ma dzieci pełnosprawne.

Teren badań został określony celowo, gdyż Siedlce prezentują przykład wieloletnich tradycji integracyjnych w szkolnictwie na wszystkich poziomach edukacyjnych (od kształcenia przedszkolnego, aż po uniwersytet – w 2016 roku na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach obchodzono 25 lat kształcenia integracyjnego). Dodatkowo, w 2013 roku miasto zostało laureatem nagrody w konkursie Pary Prezydenckiej RP „Dobry Klimat dla Rodziny”. Jedną z istotnych przesłanek wyróżniających Siedlce były działania podejmowane na rzecz integracji osób z niepełnosprawnością.

### **Opis i analiza wyników badań**

Charakterystyka wyników badań pilotażowych została podzielona na trzy części. Obejmują one analizę pytań zawartych w kwestionariuszu ankiety, które mają za zadanie określić poglądy rodziców dzieci pełnosprawnych na temat ich wspólnego uczestnictwa z niepełnosprawnymi rówieśnikami. Na wstępie należy podkreślić, że temat podejmowanych badań odbił się szerokim echem wśród ankietowanych rodziców. Takie podejście respondentów pozwala wysnuć wniosek, iż inkluzja stała się naturalnym aspektem życia społecznego. Analiza poszczególnych odpowiedzi na zadawane pytania nie pozostawia co do tego żadnych wątpliwości.

Wychodząc z założenia, że postawy, jakie prezentują rodzice, są wzorcowymi dla dzieci, zostali oni poproszeni o określenie, jaką postawę wobec osób niepełnosprawnych deklarują. Im bardziej pozytywne postawy wobec niepełnosprawnych posiadają rodzice, tym większe prawdopodobieństwo, że taką samą postawę – jako wzorcową – będą przyjmowały ich dzieci. 79,5% respondentów określa swoją postawę jako pozytywną. Oznacza to, że sądzą o sobie, iż są otwarci na kontakt z osobami niepełnosprawnymi, spędzają czas wolny w ich towarzystwie oraz pomagają w potrzebie. Kolejne 20,5% uważa, że ich postawa jest obojętna. W związku z tym, badani wykazują zrozumienie, że w społeczeństwie znajdują się zarówno osoby, pełnosprawne, jak i niepełnosprawne, jednak nie nawiązują z nimi żadnych bliższych relacji, jednocześnie nie krzywdzą ich i nie dyskryminują. Żadna z badanych osób nie wskazała na postawę negatywną. Znaczna większość badanych wskazuje również na to, że zna jakąś osobę niepełnosprawną – twierdzą tak 83 osoby (89,2%).

## Przekonania poznawcze respondentów

Na przekonania poznawcze respondentów składa się wiedza na temat: styczności dziecka z osobami niepełnosprawnymi, poszczególnych rodzajów niepełnosprawności, udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz działań integracyjnych i kampanii prowadzonych na rzecz osób niepełnosprawnych.

Albert Camus twierdził, że „Zło na świecie płynie niemal zawsze z niewiedzy”. To stwierdzenie można z powodzeniem przytoczyć w przypadku wykluczenia osób niepełnosprawnych i stosowania wobec nich postaw negatywnych. System edukacji osób niepełnosprawnych przeszedł przez lata ogromną transformację. Pierwszy nurt uwzględniał kształcenie osób niepełnosprawnych w sposób segregacyjny. Krytycy segregacji wskazywali jednak słusznie, że minusem wspomnianego systemu był brak styczności osób pełnosprawnych z niepełnosprawnymi rówieśnikami. Takie podejście skutkowało brakiem świadomości osób pełnosprawnych na temat istnienia ich niepełnosprawnych rówieśników. Natomiast kiedy dochodziło już do takich relacji, ich efektem była alienacja, ale również strach i niepewność przed nieznanym [Kościelska, 1994]. Te aspekty zasadnie były przez badaczy podkreślane jako jedne z przyczyn zmiany systemu z segregacyjnego na integracyjny.

Istotne wobec tego jest wskazanie na faktyczną styczność dzieci z osobami niepełnosprawnymi w różnych środowiskach, zarówno w domowym, szkolnym, jak również poza nimi.

Tabela 3. Rozkład częstości – styczność dziecka z osobami niepełnosprawnymi

Wskaźniki	Opinie					
	Tak		Nie wiem		Nie	
	n	%	n	%	n	%
W domu rodzinnym	21	22,5	1	1,1	71	76,4
W rodzinie dalszej	31	33,3	5	5,4	57	61,3
W przedszkolu/szkole	47	50,5	11	11,8	35	37,7
W środowisku lokalnym	37	39,8	8	8,6	48	51,6
W innym miejscu	48	51,6	11	11,8	34	36,6

Źródło: badania własne; n - liczba badanych osób, % - procent próby

Najczęściej dzieci mają styczność z osobami niepełnosprawnymi w przedszkolu lub w szkole. Taka sytuacja dotyczy 50,5% badanych<sup>4</sup>. Jest

<sup>4</sup> Podane dane procentowe odnoszą się do całości próby, gdyż jedno dziecko może mieć styczność z osobami niepełnosprawnymi we wszystkich wymienionych obszarach.

ona naturalna i stanowi efekt funkcjonowania praktycznego inkluzji w edukacji, kiedy to od 2010 roku wszyscy uczniowie, bez względu na poziom swoich trudności, mają prawo pobierać naukę w szkolnictwie masowym. Równie duża liczba osób (48) wskazała, że dzieci mają styczność z osobami niepełnosprawnymi poza rodziną, przedszkolem czy szkołą i środowiskiem lokalnym – 51,6%. Niewielki odsetek badanych w zadanym pytaniu wskazywał na brak wiedzy co do styczności ich dziecka w wymienionych obszarach. Sugeruje to, że rodzice posiadają dość dobry poziom wiedzy na temat środowisk, w których funkcjonują ich dzieci.

Niezbędnym elementem do świadomego wyrażania opinii na wskazany temat jest posiadanie choćby minimalnego poziomu wiedzy. Najczęściej negatywne postawy, uprzedzenia i wycofanie są skutkiem braku wiedzy. Im większą wiedzę na temat otaczającego świata posiada człowiek, tym mniej jest podatny na wszelkiego rodzaju spekulacje i zakłamania. T. Mądrzycki podkreślał, że wysoki poziom wiedzy sprzyja kształtowaniu się postaw mało stereotypowych, adekwatnych do rzeczywistości [Marciniak-Paprocka, 2017].

Tabela 4. Rozkład częstości – poziom wiedzy respondentów na temat niepełnosprawności

<b>Wskaźniki – opinie na temat własnego poziomu wiedzy</b>	<b>n</b>	<b>%</b>
Dość dobry poziom wiedzy na temat każdej niepełnosprawności	39	41,9
Minimalny poziom wiedzy na temat każdej niepełnosprawności	26	28
Wiedza na temat tylko niektórych rodzajów niepełnosprawności	21	22,6
Brak umiejętności oceny poziomu swojej wiedzy	7	7,5
Brak wiedzy na temat niepełnosprawności	0	0

Źródło: badania własne; n - liczba badanych osób, % - procent próby

Respondenci, oceniając własny stopień wiedzy na temat niepełnosprawności, wskazują na dość zróżnicowany poziom. 41,9 % określa go jako dość dobry, natomiast kolejne 28% twierdzi, że choć w minimalnym stopniu potrafi wymienić cechy charakterystyczne omawianej problematyki. Niestety, prawie jedna trzecia ankietowanych ma niski poziom wiedzy o niepełnosprawnościach bądź nie potrafi dokonać rzetelnej oceny. Niezbędne jest zatem postawienie wniosku w aspekcie umożliwienia rodzicom w sposób systemowy uzupełnienia braków w celu eliminowania obaw czy wyjaśniania wątpliwości. Rolę edukacyjną winny więc pełnić placówki – przedszkola i szkoły, w których w czasie spotkań z rodzicami należałoby zorganizować warsztaty czy też rozmowy kierowane bądź wykłady. Świadomy

rodzic będzie chętniej tłumaczył niejasności swojemu dziecku i rzadziej będzie okazywał zniechęcenie i brak zrozumienia w przypadku obserwowania nie zawsze typowych zachowań towarzyszących pewnym niepełnosprawnościom.

Placówki prowadzą już pewne czynności, które mają za zadanie integrować społeczność, jednak – jak pokazują badania – ich ilość i jakość (albo wiedza rodziców na temat ich prowadzenia) jest niewystraszająca.

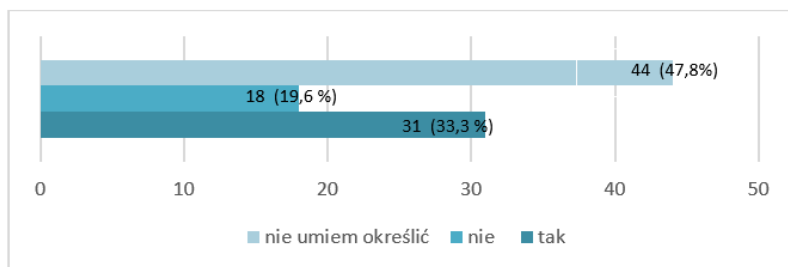
Tabela 5. Rozkład częstości - czynności integracyjne prowadzone przez placówki

Wskaźniki		Opinie				
		Często	Przeciętnie	Trudno powiedzieć	Rzadko	Nigdy
Czynności integrujące grupę prowadzone w trakcie zajęć	n	32	19	23	8	11
	%	34,5	20,4	24,7	8,6	11,8
Imprezy integracyjne prowadzone w placówce	n	39	16	15	11	12
	%	41,9	17,3	16,1	11,8	12,9
Rozmowy z rodzicami podczas wywiadówek	n	26	17	17	16	17
	%	27,8	18,3	18,3	17,3	18,3

Źródło: badania własne; n - liczba badanych osób, % - procent próby

Jeśli chodzi o częstotliwość uczestniczenia rodziców i ich dzieci w wykonywanych przez przedszkola i szkoły czynnościach przeciwdziałających wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych, połowa ankietowanych często (kolejno 34,5%, 41,9%, 27,8%) lub przeciętnie (20,4%, 17,3%, 18,3%) uczestniczyła w wymienionych formach. Niepokojące jest to, że od 19 do 33 osób (w zależności od wskaźnika) uznało, że uczestniczą w tych działaniach rzadko bądź nigdy. Najbardziej uwzględniane są rozmowy z rodzicami podczas wywiadówek. Tym samym znajduje potwierdzenie postawiony wcześniej wniosek, iż szerzenie wiedzy na temat niepełnosprawności i działań włączających podejmowanych zarówno przez placówki, jak i społeczeństwo powinno odbywać się szczególnie w czasie spotkań z rodzicami w postaci warsztatów czy wykładów.

Pomocne w szerzeniu wiedzy na temat osób niepełnosprawnych i inkluzji społecznej, oprócz czynności prowadzonych przez placówki, mogą być również różnego rodzaju kampanie społeczne. Ankietowani rodzice niestety mają dość niski poziom wiedzy na temat prowadzonych akcji informacyjnych.



Wykres 2. Opinie na temat kampanii prowadzonych na rzecz osób niepełnosprawnych  
 Źródło: badania własne; n - liczba badanych osób, % - procent próby

Zaledwie jedna trzecia rodziców wykazuje się znajomością działań prowadzonych przez różnego rodzaju organizacje, które mają na celu przybliżenie tematyki niepełnosprawności. Wśród prowadzonych kampanii wymieniano: „Duże sprawy w małych głowach”, działalność: Fundacji Anny Dymnej i festiwal „Zaczarowanej Piosenki”, Fundacji TVN i Fundacji Polsat, działania prowadzone przez przedszkole i szkołę działającą lokalnie – „Żółty Latawiec” oraz medialne promowanie dni chorych (autyzm, cukrzyca, itp.).

Kampanii medialnych prowadzonych w Polsce od wielu lat realizowanych jest o wiele więcej. Szczególnie mocno podkreślana jest walka z dyskryminacją, brakiem tolerancji i wykluczeniem społecznym. Zaliczyć możemy do nich: *Niepełnosprawni - normalna sprawa* (pierwsza w Polsce kampania społeczna dotycząca osób niepełnosprawnych), *Płytką wyobrażenia to kalectwo*, *Czy naprawdę jesteśmy inni*, *Polska bez barier*, *Sprawni w pracy – zatrudnianie osób niepełnosprawnych*, *Czy naprawdę chciałbyś być na naszym miejscu*, czy też np.: *Turystyka bez barier* [Niepełnosprawni.pl - wszystko o niepełnosprawności, 2017]. Oprócz tego, działania w społeczeństwie prowadzą różnego rodzaju organizacje pozarządowe, proponując udział w konferencjach, uczestnictwo w projektach, debaty czy też konkursy.

Inkluzja w edukacji prowadzona jest systemowo od wilku lat. Od początku wprowadzania obowiązujących w szkolnictwie przepisów prawa podkreślano, że pomocą psychologiczno-pedagogiczną mają zostać objęci wszyscy uczniowie (odbiorcami pomocy psychologiczno-pedagogicznej są zgodnie z Rozporządzeniem MEN również rodzice i kadra), którzy będą tej pomocy potrzebowali ze względu na swoje indywidualne potrzeby i trudności. Zasadne jest więc poznanie opinii i wiedzy rodziców na temat realizacji działań pomocowych.

Tabela 6. Wiedza rodziców na temat poszczególnych niepełnosprawności dzieci uczęszczających do jednej grupy/klasy z ich dzieckiem

Rodzaj niepełnosprawności		Opinie		
		Tak	Nie wiem	Nie
Niepełnosprawność ruchowa	n	23	31	39
	%	24,8	33,3	41,9
Niepełnosprawność intelektualna	n	25	38	30
	%	26,9	40,9	32,2
Niewidzące lub niedowidzące	n	8	42	43
	%	8,6	45,2	46,2
Niesłyszące lub niedosłyszące	n	15	42	36
	%	16,1	45,2	38,7
Autyzm	n	25	39	29
	%	26,9	41,9	31,2
Zespół Aspergera	n	21	42	30
	%	22,6	45,2	32,2
Zespół Downa	n	9	38	46
	%	9,7	40,9	49,4
Dziecięce porażenie mózgowie	n	8	39	46
	%	8,7	41,9	49,4
Choroba przewlekła	n	17	43	33
	%	18,3	46,2	35,5
Inne	n	5	52	36
	%	5,4	55,9	38,7

Źródło: badania własne; n - liczba badanych osób, % - procent próby

Dzieci osób badanych najczęściej mają styczność z rówieśnikami z niepełnosprawnością ruchową, niepełnosprawnością intelektualną, z autyzmem i zespołem Aspergera. Specyfika każdej z wymienionych niepełnosprawności jest inna, a tym samym wymaga podejmowania różnych czynności pomocowych przez nauczycieli prowadzących zajęcia. Niepokojący jest jednak fakt, że duży odsetek rodziców nie posiada wiedzy o tym, czy jego dziecko uczy się w grupie/klasie, w której są również jego niepełnosprawni rówieśnicy. Pozostaje więc wątpliwość, co jest tego przyczyną – czy jest to brak zainteresowania, czy brak wiedzy na temat niepełnosprawności (choć wielu spośród badanych wskazywało na przynajmniej minimalny poziom wiedzy), czy może tak dobrym funkcjonowaniem osób niepełnosprawnych w szkole, że w żaden sposób niepełnosprawność nie powoduje wyróżnienia na tle grupy, a tym samym wykluczenia (oznacza to również, że podejmowana systemowo inkluzja odnosi sukces). Kwestię tę należałoby pogłębić w dalszych czynnościach diagnostycznych.

Istotna w odczuciu badacza jest również wiedza rodziców na temat pomocy psychologiczno-pedagogicznej udzielanej uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Aż 87 osób (93,5%) deklaruje, że słyszało o działaniach pomocowych prowadzonych w placówkach w stosunku do wspomnianej grupy uczniów.

Tabela 7. Rozkład częstości – działania pomocowe udzielane uczniom o specjalnym potrzebach edukacyjnych

Wskaźniki	Opinie					
	Często	Przeciętnie	Trudno powiedzieć	Rzadko	Nigdy	
Organizowanie zajęć dodatkowych	n 41	21	15	8	8	
	% 44,1	22,6	16,1	8,6	8,6	
Przygotowywanie oddzielnych – specjalnych materiałów dydaktycznych w trakcie zajęć	n 30	21	27	6	9	
	% 32,2	22,6	29	6,5	9,7	
Kierowanie do poradni psychologiczno-pedagogicznej na diagnozę specjalistyczną	n 41	20	19	6	7	
	% 44,1	21,5	20,4	6,5	7,5	

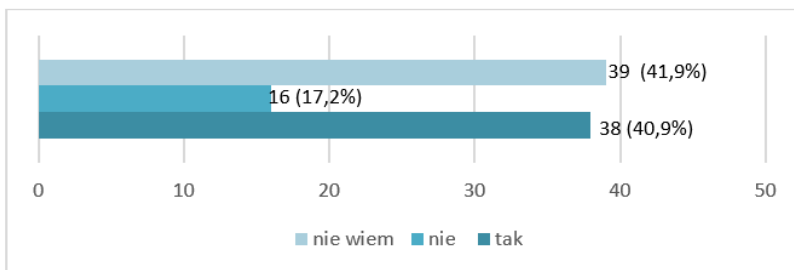
Źródło: badania własne; n - liczba badanych osób, % - procent próby

Rodzice, jako działania pomocowe skierowane do dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, równie często wskazują na organizowanie zajęć dodatkowych, jak i kierowanie na diagnozę do poradni psychologiczno-pedagogicznej. Niemal połowa ankietowanych zauważa, że dla uczniów przygotowywane są również specjalne, dodatkowe materiały dydaktyczne. Nie można nie skomentować faktu, iż działania inkluzyjne podejmowane w szkolnictwie spowodowały rozwój metod aktywnych do pracy z uczniami. Lekcja szkolna zmieniła swój styl – z wykładowego, podającego, na aktywizujący wszystkich uczniów. Zostało to niejako wymuszone przez ekonomię pracy nauczyciela. Aby treści trafiły tak samo przystępnie do uczniów posiadających różne możliwości, potrzeby i zdolności, należało przemyśleć sposób ich przekazywania. Okazuje się, że metody aktywizujące są przyjemną alternatywą dla tradycyjnego szkolnego podejścia, tym bardziej że są atrakcyjne nie tylko dla uczniów, którzy potrzebują pomocy, ale i dla pozostałych w klasie, a nawet dla samego nauczyciela.

## Stosunek uczuciowy (emocjonalno-oceniający)

Znacząca liczba respondentów – 93,5% – wyraziła opinię, że dzieci z niepełnosprawnościami powinny uczyć się w placówkach masowych. Zaledwie 1 osoba była temu przeciwna, pozostałe 5 nie umiało wyrazić zdania. Równie dużo osób w sposób pozytywny (59 osób – 63,4%) lub raczej pozytywny (31 osób – 33,3%) ocenia swoje nastawienie do wspólnego wychowywania i kształcenia własnych dzieci z dziećmi z niepełnosprawnościami. Takie podejście rodziców to wielki sukces edukacji włączającej. Nie wykazują oni bowiem podejścia segregacyjnego, wykluczającego osoby niepełnosprawne z tak ważnego obszaru, jakim jest wspólne kształcenie i wychowanie.

Opinia rodziców na temat obiorców pomocy psychologiczno-pedagogicznej nie jest, niestety, ani tak zgodna, ani zadowolająca.



Wykres 3. Ocena udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej

Źródło: badania własne; n - liczba badanych osób, % - procent próby

Zaledwie 40,9% rodziców sądzi, że pomoc psychologiczno-pedagogiczna jest udzielana wszystkim dzieciom, które jej potrzebują (bez względu na posiadaną niepełnosprawność). Równie duża grupa respondentów nie potrafi wyrazić opinii, natomiast pozostali – 16 osób – są przekonani, że wspomniana pomoc nie trafia do wszystkich adresatów. Warto w przyszłości zastanowić się i poznać podstawy braku wiedzy rodziców w zakresie adekwatnego doboru odbiorców pomocy psychologiczno-pedagogicznej (szczególnie czy nie posiadają oni wątpliwości w stosunku do wystarczających czynności podejmowanych w stosunku do ich własnych dzieci i mają uwagi i wnioski w tym zakresie).

Ankietowani rodzice wyrażali również swoje opinie na temat korzyści i zagrożeń wynikających ze wspólnego uczestnictwa dzieci pełnosprawnych i ich niepełnosprawnych rówieśników (tab. 8 i 9).



Respondenci wskazywali na dużą liczbę korzyści płynących z edukacji inkluzyjnej. Najwięcej badanych (87 osób – 93,5%) uznało, że wspólne uczestnictwo niepełnosprawnych i pełnosprawnych pozwala na naukę tolerancji i akceptacji, kilka osób mniej dodało, że inkluzja pozwala na kształtowanie empatii oraz otwarcie się na świat i docenienie różnorodności. Najmniej, bo zaledwie jedna trzecia badanych uznała, że działania włączające w edukacji i wychowaniu motywują nauczycieli do lepszej pracy.

Tabela 8. Opinie na temat korzyści wynikających z inkluzji

<b>Wskaźniki – korzyści wynikające z inkluzji</b>	<b>n</b>	<b>%</b>
Otwieramy się na świat, cenimy różnorodność	72	77,4
Wspólne uczestnictwo motywuje nauczycieli do lepszej pracy	35	37,6
Uczymy się tolerancji i akceptacji	87	93,5
Kształtujemy w sobie empatię	76	81,7
Przy wspólnym uczestnictwie zyskują obie grupy dzieci	66	71

Źródło: badania własne; n - liczba badanych osób, % - procent próby

Tabela 9. Opinie na temat zagrożeń płynących z inkluzji

<b>Wskaźniki – zagrożenia wynikające z inkluzji</b>	<b>n</b>	<b>%</b>
Nauczyciel skupia się na 1-2 osobach, zamiast na całej klasie/grupie	28	30,1
Dzieci niepełnosprawne czują się gorsze	55	59,1
W szkole jest niższy poziom nauczania	6	6,5
Takie podejście niczego nie uczy	10	10,8
Brak zagrożenia <small>odpowiedź dodana przez respondentów</small>	19	20,4

Źródło: badania własne; n - liczba badanych osób, % - procent próby

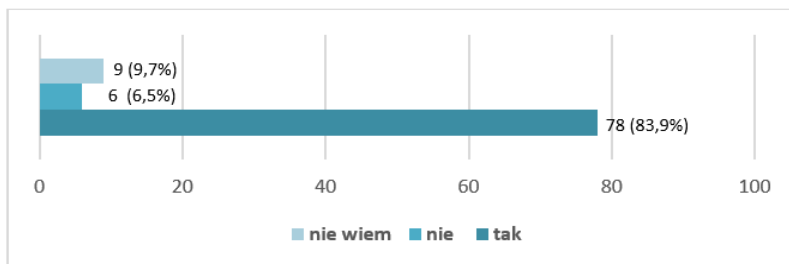
Na początku omawiania tego wycinka badań pragnę zaznaczyć, że zarówno w tym, jak i poprzednim pytaniu ankietowani dostali możliwość dopisania własnej odpowiedzi, jeśli jej nie ma wśród wskazanych przez badacza. W pytaniu o korzyści, żaden rodzic nie skorzystał z tej sposobności, natomiast w pytaniu o zagrożenia – innej kafeerii odpowiedzi udzieliło aż 19 osób. Tym bardziej zasługuje to na podkreślenie, iż w opinii wspomnianej liczby respondentów nie ma zagrożeń wynikających ze wspólnego uczestnictwa dzieci pełnosprawnych z ich niepełnosprawnymi rówieśnikami. W pozostałej grupie 59,1% uznało, że zagrożeniem podejścia włączającego jest gorsze samopoczucie dzieci niepełnosprawnych. Mimo że duża grupa rodziców wskazała tę odpowiedź jako zagrożenie, to nie zasługuje to na potępienie.

Wynika bowiem z empatii, choć jednocześnie wiąże się z powielaniem stereotypów. Niemal jedna trzecia rodziców uznała, że zagrożeniem płynącym z inkluzji jest większa praca nauczyciela z 1-2 uczniami, co ma w efekcie wpływ na pracę w całej klasie. Bardzo istotne jest zdanie rodziców w zakresie poziomu nauczania. Zaledwie 6 osób twierdzi, że wspólne uczestnictwo w grupie/klasie dzieci niepełnosprawnych w negatywny sposób oddziałuje na ten aspekt.

### **Efekt w postaci podejmowanych decyzji i zachowań**

W tej części badań poddano analizie deklarowane zachowania rodziców oraz podejmowane przez nich decyzje wobec własnych dzieci, które mają odzwierciedlenie w zakresie zachowania wobec osób niepełnosprawnych.

Pierwszym aspektem przygotowania dziecka do nietypowych sytuacji życiowych powinna być rozmowa. Rodzice zostali więc zapytani o to, czy w ich domach rozmawia się z dziećmi o niepełnosprawności i osobach niepełnosprawnych.

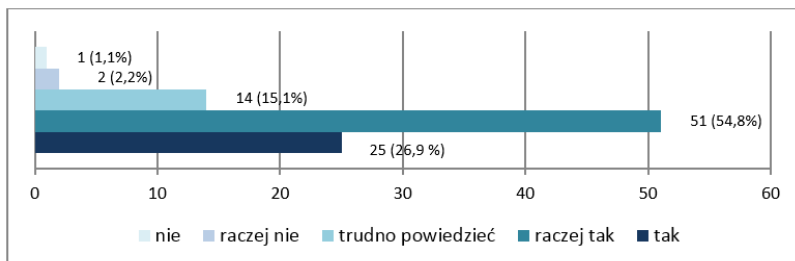


Wykres 4. Częstość odpowiedzi – rozmowy o niepełnosprawności

Źródło: badania własne; n - liczba badanych osób, % - procent próby

W badanej grupie większość (83,9%) wskazała, że prowadzi w domu rodzinnym rozmowy z dziećmi na temat niepełnosprawności i osób niepełnosprawnych. Odpowiednie przygotowanie przez rodziców, wskazanie na to, że występują pewne różnice w wyglądzie fizycznym i sprawnością między ludźmi, jednak nie mają one wpływu na to, kto jakim jest człowiekiem. Pozostali ankietowani wskazują na brak świadomości w odbywaniu takich rozmów bądź ich nie prowadzą. Mimo, że dotyczy to niewielkiej grupy respondentów, to kolejny raz znajduje uzasadnienie postawiony już wniosek o prowadzeniu zajęć/warsztatów podczas wywiadówek dla rodziców, aby przypomnieć im, jak ważna jest rozmowa z dzieckiem.

Efektom prowadzonych rozmów przez rodziców powinny być pewne wnioski odnośnie pożądanych postaw, czy co najmniej zachowania wobec osób niepełnosprawnych.



Wykres 5. Opinie rodziców na temat zachowania dzieci wobec niepełnosprawnych

Źródło: badania własne; n - liczba badanych osób, % - procent próby

Analiza wyników ujawniła, że zaledwie 25 osób (26,9%) jest przekonanych, iż ich dziecko wie, jak należy zachowywać się wobec osób niepełnosprawnych. Kolejne 51 osób sądzi, że raczej wie, natomiast nie ma co do tego pewności. Pozostali badani nie posiadają wiedzy na ten temat albo są przekonani o brakach w wiedzy własnych dzieci. Jawi się więc wątpliwość, którą należałoby w badaniach docelowych wyjaśnić: dlaczego rodzice są niepewni? Czy wynika to z faktu, iż sami nie potrafią się zachować, czy też uważają, że ktoś inny (przedszkole, szkoła) winien wskazywać wzory postępowania?

Ostatnia analizowana kwestia dotyczy dobrowolnych spotkań dzieci pełnosprawnych z niepełnosprawnymi rówieśnikami, a w szczególności takich, do których samo dziecko bądź jego rodzic dąży, czyli do nawiązywania przyjaźni.

Tabela 10. Opinie rodziców na temat przyjaźni z osobami niepełnosprawnymi

Wskaźniki – opinie o zawieraniu i utrzymywaniu przyjaźni z osobami niepełnosprawnymi	n	%
Uważam, że taka przyjaźń jest możliwa, gdyż liczy się człowiek, a nie jego trudności	64	68,8
Sądzę, że przyjaźń jest możliwa, ale ze względu na trudności osoby niepełnosprawnej wymaga więcej pracy	27	29
Nie mam zdania	0	0
Sądzę, że takie relacje są bardzo trudne do osiągnięcia	2	2,2
Uważam, że nie jest możliwe nawiązanie relacji koleżeńskich czy przyjacielskich z osobą niepełnosprawną	0	0

Źródło: badania własne; n - liczba badanych osób, % - procent próby

Ponad połowa respondentów (64 osoby – 68,8%) deklaruje, że są otwarci na przyjaźń zawartą przez ich dziecko/przez nich samych z osobą z niepełnosprawnością. Zgodne jest to z pozytywnym określeniem swojej postawy wobec niepełnosprawnych. Kolejne 29% badanych jest również otwarta, jednak sądzi, że zawarcie i utrzymanie takich stosunków wymaga większego zaangażowania. Zaledwie 2 osoby uważają, że trudno jest osiągnąć relacje przyjacielskie i koleżeńskie z osobą niepełnosprawną. Na podkreślenie zasługuje fakt, że żaden z rodziców nie zaprzecza możliwości nawiązywania bliższych relacji dzieci pełnosprawnych z ich niepełnosprawnymi rówieśnikami.

Tabela 11. Styczność dzieci z rówieśnikami niepełnosprawnymi w czasie wolnym

<b>Wskaźniki – styczność z osobą niepełnosprawną w czasie wolnym</b>	<b>n</b>	<b>%</b>
Dziecko nie ma styczności z osobami niepełnosprawnymi	23	24,7
Dziecko nie spędza czasu wolnego z niepełnosprawnym rówieśnikiem, mimo że ma z nim styczność w przedszkolu/szkole	11	11,8
Trudno powiedzieć	23	24,7
Dziecko spędza czas wolny z niepełnosprawnym rówieśnikiem tylko na imprezach zorganizowanych	14	15,1
Dziecko zarówno w przedszkolu/szkole, jak i w domu spędza czas z niepełnosprawnym rówieśnikiem	22	23,7

Źródło: badania własne; n- liczba badanych osób, % - procent próby

Rodzice byli poproszeni o wskazanie, jak wyglądają kontakty ich dzieci z dziećmi niepełnosprawnymi w czasie wolnym. Stały kontakt z osobami niepełnosprawnymi zarówno w czasie zajęć szkolnych/przedszkolnych deklarują 22 osoby (23,7%), kolejnych 14 osób przyznaje, że dzieci pełnosprawne mają styczność z niepełnosprawnymi rówieśnikami tylko na imprezach zorganizowanych (Dni Integracji). Niemal 25% respondentów zaznacza, że ich dziecko nie ma wcale kontaktów z osobami niepełnosprawnymi, natomiast 11 osób stwierdziło, że ich dziecko nie podtrzymuje takich relacji w wolnym czasie, mimo że uczęszcza do jednej grupy/klasy z osobami niepełnosprawnymi.

## Wnioski

Realizowane badania były badaniami pilotażowymi. Motywacją do ich podjęcia była chęć poznania poglądów rodziców na temat realizowanego w Polsce od kilku lat podejścia inkluzyjnego w edukacji. Poddając ocenie

wiedzę, opinie i ocenę respondentów oraz deklarowane zachowania w stosunku do wspólnego uczestnictwa w edukacji i wychowaniu dzieci pełnosprawnych z ich niepełnosprawnymi rówieśnikami, można wysnuć następujące wnioski:

- rodzice dzieci pełnosprawnych w większości deklarują pozytywne postawy wobec osób niepełnosprawnych;
- badani posiadają pewien poziom wiedzy (większości przynajmniej minimalny stopień) na temat poszczególnych rodzajów niepełnosprawności, natomiast warto byłoby wiedzę tę usystematyzować i przeprowadzać warsztaty/rozmowy podczas spotkań z rodzicami, np. wywiadówek;
- połowa respondentów wskazuje, że ich dziecko miało bądź ma kontakt z osobami niepełnosprawnymi;
- mimo, że dość liczna grupa deklaruje przynajmniej minimalny poziom wiedzy na temat niepełnosprawności, to aż jedna trzecia badanych twierdzi, że stopień wiedzy jest niski lub też nie potrafi go określić;
- ponad połowa respondentów uznała, że uczestniczy w różnych czynnościach podejmowanych przez przedszkola/szkoły w celu inkluzji społecznej, przy czym aż jedna trzecia nie uczestniczy w tych działaniach wcale;
- zadowolająca jest wysoka świadomość rodziców na temat udzielania i organizowania przez placówki pomocy psychologiczno-pedagogicznej (93,5%), natomiast w ich ocenie pomoc ta nie trafia do wszystkich uczniów, którzy jej potrzebują (pozytywną ocenę wystawiło zaledwie 40,9% ankietowanych);
- opinie rodziców na temat działań inkluzyjnych – włączających osoby niepełnosprawne do społeczności są pozytywne. Badani wskazują również na przewagę korzyści nad zagrożeniami płynącymi ze wspólnego uczestnictwa osób pełnosprawnych z niepełnosprawnymi rówieśnikami. Jest to budujące i pokazuje, że prowadzone dotychczas działania zmieniły świadomość rodziców (w badaniach przeprowadzonych przez NIK rodzice nie wskazywali na taką otwartość jak teraz);
- na podkreślenie zasługuje fakt, że 83,9% rodziców prowadzi ze swoimi dziećmi rozmowy na temat niepełnosprawności, jednocześnie kolejny raz znajduje uzasadnienie postulat, iż należy wyposażyć rodziców w większą wiedzę. Wniosek wynika z tego, iż zaledwie 27% respondentów wyraża swoje przekonanie na temat tego, że ich dziecko wie, jak należy zachowywać się w towarzystwie osób niepełnosprawnych;
- respondenci są otwarci na nawiązywanie koleżeńskich i przyjacielskich relacji dzieci (oraz swoich) z niepełnosprawnymi rówieśnikami, przy czym takie relacje deklaruje 23,7% badanych.

Odpowiedzi udzielone na postawione pytania problemowe pozwoliły na stwierdzenie, iż rodzice mają pozytywne, otwarte poglądy na temat stosowania inkluzji w praktyce. Mają również świadomość tego, jak ważną rolę w kształtowaniu pozytywnych postaw wobec osób niepełnosprawnych ma przykład, który dają swoim postępowaniem. Ankietowani rodzice wyrażali również pozytywne opinie w zakresie podjęcia właśnie takiego tematu badań. W prowadzonych po wykonywaniu badań rozmowach podkreślali, że podejście inkluzyjne nie jest już czymś nowym, wymagającym czy niepożądanym. Wręcz odwrotnie. Krytyce poddawali podejście segregacyjne, a nawet integracyjne (szczególnie negatywnie, ale też bardzo słusznie, negatywnie oceniali odizolowanie dziecka od środowiska rodzinnego i koleżeńskiego w celu pobierania nauki).

Niech podsumowaniem artykułu będzie zdanie wypowiedziane przez jednego z rodziców: *Inkluzja jest najlepszą rzeczą w szkole, jaka spotkała moje dziecko. Widzę, że jest otwarte na świat i ludzi. Dzięki docenianiu różnorodności i wykorzystywaniu potencjałów dziecka, a nie skupianiu się na jego trudnościach czy wadach, pozwalamy mu się rozwijać. Pozwalamy mu być dobrym, a przecież każdy z nas ma potrzebę bycia w czymś dobrym.*

## Bibliografia

- Borzęcki K. (1994), *Leksykon podręczny*, Księgarnia „Oświata”, Olsztyn.
- Gruba E. (2001). *Wczesna dorosłość*, [w:] B. Harwas-Napierała i J. Tempała, *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa,
- Kopeć E. (2012). *Wiedza pedagogiczna rodziców dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Na podstawie badań w powiecie kolbuszowskim*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin.
- Korczyński M. (2009). *Wartości w przystosowaniu osób niepełnosprawnych*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincetego Pola, Lublin
- Kościelska M. (1994). *Integracja - szansą wychowania nowego pokolenia*, [w:] J. Bogucka i M. Kościelska, *Wychowanie i nauczanie integracyjne. Materiały dla nauczycieli i rodziców*, Społeczne Towarzystwo Oświatowe, Warszawa.
- Kwak A. (1993). *Rodzina jako środowisko wychowawcze*, [w:] T. Plich, I. Lepalczyk, *Pedagogika społeczna. Wychowanie i środowisko*, Zakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

- Łobocki M. (1993). *Pedagogika wobec wartości*, [w:] B. Śliwerski, *Kontestacje pedagogiczne*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
- Marciniak-Paprocka K. (2017). *Postawy studentów pedagogiki wobec zjawiska korupcji w życiu społecznym. Analiza porównawcza studentów polskich i ukraińskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce.
- Matysiuk R. (2015). *Wychowanie dzieci w rodzinach siedleckich*, [w:] W. Sroczyński, *Rodzina w świetle wybranych kwestii społecznych*, Prac. Wyd. Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce.
- Najwyższa Izba Kontroli (2012). *Kształcenie uczniów z niepełnosprawnościami o specjalnych potrzebach edukacyjnych*.
- Niepełnosprawni.pl - wszystko o niepełnosprawności* (2017). Pobrano z lokalizacji: *Niepełnosprawni.pl - wszystko o niepełnosprawności*: <http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/8687>
- Okoń W. (2001). *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie "Żak", Warszawa.
- Oleś P. (2012). *Psychologia człowieka dorosłego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Sroczyński W. (2015). *Pedagodzy wobec rodziny*, [w:] W. Sroczyński, *Rodzina w świetle wybranych kwestii społecznych*, Prac. Wyd. Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce.
- Tyszkowa M. i Przetacznik-Gierowska, M. (2003). *Psychologia rozwoju człowieka*, PWN, Warszawa.
- Zacharuk T. (2008). *Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży niepełnosprawnej w środowisku lokalnym*, [w:] T. Zacharuk i H. Natora, *Wybrane problemy funkcjonowania społecznego osób niepełnosprawnych*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce.